PUNKT G, O TOBIE MARZE JAK O ZIMNYM BR

O TOBIE MARZE JAK O ZIMNYM BROWARZE
Jasne czy ciemnie – zawsze przyjemne
Kocham dziewczyny i kocham zimne driny
Ale najbardziej lubię gdy mam jedno i drugie

Hej mała, nie podchodź bo nie wiesz czy to grozi
Co ja, twój król
Twój rozpalony Ozzy
Twe wdzięki i słowa ściekają w jedno miejsce
Wiec nie czaj się baby, co nie jest zbyt bolesne
O Jezus Maria, co my tutaj mamy
Joana Krupa już mięknie mi skorupa
Chyba nie, już nie odpuszczę sobie
Nie trzeba było smyrać Ozzy'iego po brodzie

O TOBIE MARZE JAK O ZIMNYM BROWARZE
Jasne czy ciemnie – zawsze przyjemne
Kocham dziewczyny i kocham zimne driny
Ale najbardziej lubię gdy mam jedno i drugie

Maleńka, podeszłaś już nie ma odwrotu
Rozpinam twój stanik i czuje się jak kocur
Będziemy się kochać dziś jeszcze mocniej mała
Boska talia, ta figura, jesteś taka doskonała
Dzisiaj jasna, wczoraj ciemna jestem królem, nie wymiękam
Kocham laski, kocham je, dla nich życie oddać chcę
Słodka, rozkoszna, co wieczór inna loszka
Czekoladę, smakuje ja co ranek

O TOBIE MARZE JAK O ZIMNYM BROWARZE
Jasne czy ciemnie – zawsze przyjemne
Kocham dziewczyny i kocham zimne driny
Ale najbardziej lubię gdy mam jedno i drugie